

NOWOGRÓDEK—Kiosk St. Michalskiego.
N.-ŚWIECIANY—ul. Wiłńska 28.
OSZMIANA—Spółd. Księg. Nauczyc.
Pińsk—Książnica Polska St. Bednarski.
POSTAWY—J. Wojtkiewicz—Rynek.
STOLPCE—Księg. T-wa „Ruch”.
ŚWIECIANY PÓW.—Rynek 9.
WILĘJKA PÓW.—ul. Mickiewicza 24.
WARSZAWA—T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WÓLKOWYSK—Kiosk B. Gołębiewskiego

16. VI. 28.

zatrzymanie się „lwowa” w drodze do Morza Czarnego.

WARSZAWA, 16.6. PAT. Statek szkolny „Lwów”, który wyruszył w pierwszych dniach b. m. z Gdyni udając się na podróż ćwiczebną na Morze Czarne, nadesłał 15 b. m. depeszę iskrową, że napotkał w Sundzie naprzeciwne wichry, które zmusiły go do postoju na kotwicy w Helsingör. W dalszym ciągu podróży silny storm, panujący w Skageraku, spowodował zawinięcie statku do portu Skagen. W dalszą drogę kapitan „Lwowa” zamierza wyruszyć 15 b. m.

Przyjaźń jugosłowiańsko - rumuńska.

BIAŁOGRÓD, 16.VI. PAT. Minister spraw zagranicznych Marinkowicz wydał wczoraj na cześć bawiącego go ministra spraw zagranicznych Rumunii Titulescu bankiet, w którym wzięli udział niemal wszyscy członkowie rządu, skredytowani w Białogrodzie posłowie rumuński i czesochosłowacki, charge d'affaires Rzeczypospolitej Polskiej, przewodniczący izby deputowanych oraz szereg wyższych urzędników.

BIAŁOGRÓD, 16.VI. PAT. Rumuński minister spraw zagranicznych Titulescu przyjął wczoraj po południu przedstawicieli prasy, wobec których oświadczył między innymi, co następuje: Stosunki pomiędzy Rumunią i Jugosławią nacechowane są tradycyjną przyjaźnią.

Pomimo zmienności kolej losów międzynarodowych, między Serbią i Rumunią nie zanotowano nigdy żadnego konfliktu. Jugosławia wraz z Czechosłowacją i Rumunją stanowiły część Małej Ententy, która, będąc organizacją obronną, jest pierwszym stowarzyszeniem państw, mającym na celu utrzymanie nowego porządku rzeczy, jaki nadała sobie Europa po wojnie. Jugosławia i Rumunia związane są wspólnym interesem.

Osia całej naszej polityki i celem wszelkiej akcji jest utrzymanie pokoju w ramach traktatu. Pokój jest absolutną koniecznością dla całej Europy.

Nienaruszalność traktatów nie jest dla nas doktryną, podyktowaną przez egoizm narodowy, zaślepienie lub upór. Leży on w interesie wszystkich

upór. Leży on w interesie wszystkich, nie tylko w naszym i stanowi *conditio sine qua non* pokoju. Mała Ententa jest, że tak powiem, jedna i niepodzielna w ramach traktatu i w swoim poszanowaniu granic, okupionych tak drogo.

Nie ma takiego narodu, z którym nie pragnęlibyśmy ustalić stosunki przyjaźni. Minister dodaje, że jeżeli wskutek pozornej nieruchomości Ma-

wskutek pozornej nieruchomości, Mała Ententa naraziła się już na ataki, zarzucające jej bezczynność, to dowodzi, iż pierwszy cel został osiągnięty.

Nie chcemy być agresywnymi w stosunku do kogokolwiek. Przeciwnie pragniemy żyć w przyjaźni, bezwzględnie, z całym światem.

Z kolei minister wyraził zadowolenie, że stosunki pomiędzy Jugosławiją i Włochami wstępują na drogę pomyślną.

Wycieczka inżynierów duńskich
WARSZAWA, 16-6. Pat. O Wy-

cięzce Związku inżynierów duńskich, która, jak wiadomo, bawi w Gdyni, donoszą dalsze szczegóły. Wycieczka składa się z 26 osób.

Na spotkanie gości przybyli z Warszawy do Gdyni poseł i minister pełnomocny Danii na Polskę, Czechosłowację i Jugosławia, Høst i z re-

słowację i jugoslawję, host i z ramienia ministra przemysłu i handlu dyrektor departamentu morskiego Nosowicz, który jeszcze przed przyby-

ciem statku objechał z p. Höstem port przybył z Gdańska komisarz generalny Strassburger i zapoznał się ze stanem robót. Inżynierowie

duńscy zwiedzili szczegółowo port gdyński, a w czasie obiadu podkreślili w serdecznych przemówieniach, że wogóle jest to jedyny wypadek w

Zjazd Związku oficerów re-

Zjazd Związku Oficerów Rezerwy.

TORUŃ, 16 VI. PAT. W dniu 16 bm. rozpoczął się w Toruniu walny zjazd dele-

Rozpoczął się w Toruniu walny zjazd delegatów związków oficerów rezerwy. Obrady zajął i przewodniczył zebraniu prezes Związku dr. Stanisław Szurlej z Warszawy. Do prezydium zjazdu wybrano prezesa dr. Szwedzia, przewodniczącego Jędraka.

Miedzy innymi uchwalono, iż nastepny

zjazd Związku oficerów rezerwy odbędzie się w roku przyszłym w Wilnie.

ECHA KRAJOWE

POW. WILEŃSKO-TROCKI

(o) Likwidacja strat po pożarze wsi Przelaje. Na granicy województwa wileńskiego i litewskiego, wsi Przelaje gm. Odraszkowej, w dniu 11 czerwca 16 gospodarstw, łącznie 57 budynków.

Na miejsce pogorzeliska na 3-ci dzień 14 czerwca wyjechał dyrektor ubezpieczeń wileńskich p. O. Rackiewicz łącznie z inspektorem powiatowym p. S. Krajewskim dla dokonania likwidacji szkód. Tegoż dnia zostało oświadczone wypłacono zaliczkowo gotówką 8200 zł. pogorzelcom na poczet przyznanych strat, których ogólna suma została określona w budynkach na 15000 złotych.

Przyczyna pożaru definitywnie zbadana nie została.

Wies Przelaje w okresie ostatnich lat, zapewne na skutek agitacji ze strony litewskiej, należała do wyjątkowo opornych, zalegając z opłatą składek ogólnych. Należy przypuszczać, iż zbiorowa pogorzel i natychmiastowa akcja wylikwidowania szkód i wypłaty należności wpłynęły decydująco na zmianę orientacji w środowisku pogorzelczych ludności.

(o) Zakończenie kursu pożarniczego. Za przykładem 3-ch powiatów, które przeprowadziły na swoich terenach kursy pożarnicze: Osmińska, Wilejska, Głębokie—odbyło się zakończenie 8-dniowego kursu dla oficerów i kandydatów ochotniczych straży ogólnych w dn. 11 czerwca w Świeżanach. Na kurs stawili się 47 delegowanych.

Po odbytem egzaminie z teorii pożarnictwa, ćwiczeń praktycznych i wykonania zadania taktycznego, mianowicie próby pożarowej na gmachu starostwa, zostały rozdane uczestnikom świadectwa z ukończenia kursu.

Komisję egzaminacyjną, pod przewodnictwem prezesa związku p. O. Rackiewicza, stanowili komendant wilejskiej straży ogólnych p. Waligóra, inspektor powiatowy p. S. Krajewski, inspektor p. K. Dalski, i przez tegoż delegat wojewódzkiej, przedstawiciel Sejmiku, zastępca starosty i lekarz powiatowy.

Rezultat egzaminu wykazał znaczne zainteresowanie ze strony miejscowego społeczeństwa do spraw pożarniczych.

Ofiara wagonet. Dowództwo 22 baonu KOP. prosi nas o zaznaczenie, że p. Kurycia zainteresował się akcją, przedsięwziętą przez Dowództwo 22 b. KOP-u w stworzeniu odpowiedniego budynku teatralnego i boiska sportowego w Nowych Trokach. Ofiarował w tym celu kilka wagonet dla usuwania ziemi i gruzu, tem samem umożliwiając szybkie wykonanie boiska. Ofiarował również znaczną ilość tektury dla wykonania sali teatralnej.

Biorąc pod uwagę, że obie rzeczy tworzy baon w większej części własnym sumptem, pomoc p. Kurycy rozwiązała w znacznej mierze kwestie finansowe.

EJSZYSZKI

— Pokaz hodowlany. Odbył się tu urządzony przez referat rolny sejmiku Lidskiego pokaz hodowlany, obliczony na miejscowych wystawców, wśród których kielkować już zaczyna zrozumienie tego rodzaju imprez.

Na pokaz zgłoszono kilkadziesiąt sztuk bydła, przeważnie rasy niziny, skrzyżowanej z miejską. W rezultacie przyniosła cały szereg nagród pieniężnych, na ogólną sumę 250 zł.

HUSAKI, woj. Nowogródzkie

— Rozwój spółdzielczości mleczarskiej. Nasza wieś, budozi się do życia spółdzielczego, w miesiącu kwietniu została zorganizowana przez OTR, a uruchomiona przez Związek Spółdzielni Polskich mleczarska spółdzielnia w Husakach.

Do zorganizowania przyczynili się ośmiu na czele z p. inż. K. Malkiewiczem. Zainteresowanie okolicznych gospodarzy bardzo duże, co wykazuje, że mleczarnia w niedalekiej przyszłości rozwinię się pomyślnie.

ZAOSIE, woj. Nowogródzkie

— Powstała u nas Spółdzielnia Mleczarska, założona przez OTR, inicjatorami byli: pp. Szpakowski, prezes Kółka Rol. w Zaosiu i p. Kuniewicz. Mleczarnia rozwija się pomyślnie.

SKROBOWO, woj. Nowogródzkie

— Staraniem OTR została zorganizowana Spółdzielnia Mleczarska w Skrobowie. Uruchomiona zostanie około 15-go czerwca br. Wielkie zainteresowanie się miejscowych gospodarzy pozwala mniemać, że mleczarnia rozwinię się pomyślnie; narazie zadeklarowano 117 krów.

STOLPCE

— O skrzynkę pocztową dla mieszkających. Społeczeństwo zamieszkujące przy stacji kolejowej w Stolpcach odczu-

wa dotkliwą potrzebę skrzynki pocztowej, która winna się znajdować w pobliżu stacji. Dotąd wszyscy zamieszkujący dzielnicę stacji zmuszeni są udawać się z listami, aż do gmachu stacji kolejowej — i odbywania w ten sposób uciążliwego kawału drogi — niepotrzebnie.

Dotychczas skrzynkę w dzielnicy kolejowej pożądaną byłoby umieścić w najruchliwszym i najczystszej punkcie t. j. około piekarni „Janeczka”.

Wskazaniem byłoby również przeniesienie skrzynki pocztowej i na samej stacji kolejowej, umieszczonej obecnie zewnątrz.

LIDA

— Pokaz koni. Dziś, w niedzielę, 17 m. odbędzie się w Lidzie na targowicy miejskiej pokaz koni, połączony z próbami dzielności.

Nagród pieniężnych rozdano będzie ogółem przeszło 1500 zł. prócz nagród honorowych.

Sąd konny stanowią pp. Bakun, nac. wojew. Wydziału Rolnego, inspektorowie hodowli — Filcek, Podolski, Pachol, powiatowy lekarz weterynaryj oraz p. Kozielewski, dyrektor stadniny państwowej w Janowie.

Zbiór siana. W niedługim czasie rozpocznie się kosa pierwszego pokosu, jak, których zbiór, jak dotychczas, w większości powiatów zapowiada się średnio.

Przypominamy tu, że w roku ubiegłym pierwszy pokos traw z tak nizinnych i z tak meliorowanych dał przeciętnie 9 t. hektara, w Wileńskim 16,9 (23,0 z melior.) w Nowogródzkim 17,2 (24,8).

Za siano nasze płacono producentom w pierwszym kwartale w Wilnie ponad 9 zł, za 4 q w Nowogródzie niewiele ponad 8 zł.

Z działalności Lidskiego Koła Młodych Ziemianek. Dnia 1-go czerwca wyjechała ze stacji Skrybowo wywieźć 22-ch osób, prowadzona przez członkinie lidskiego KMZ, p. W. Sieklucką i p. H. Broczkowską. Wycieczka składa się z członków Stow. Młodzieży, Kółek rolniczych i Kół Gospodyń.

Po wzięciu w Warszawie wycieczka zabawiła parę dni w Łiskowie, wzorowo urządzonej wsi w Łiskowie, gościnie przyjmowana przez twórcę i organizatora Łiskowa, ks. Blińskiego.

Wzięwszy udział w procesji Bożego Ciała w Warszawie dnia 8-go czerwca wycieczka powróciła do Skrybowo. Każdy z wycieczkowiczów obowiązany był robić notatki, aby po powrocie wygłosił odczyt w swoim Kole o tem, co widział i pouczającego i interesującego.

Regionalna wystawa rolniczo-przemysłowa w Brześciu

Ostatnio przysłał się utrwalił bardzo pożądaną dla całego gospodarki państwowej system zarządzania periodycznych pokazów dorobku gospodarczego poszczególnych terenów Rzplitej. System ten w praktyce okazuje się innowacją niezmiernie cenną, gdyż prócz stwarzania przeglądowego obrazu rozwoju życia gospodarczego w Polsce, wpływa jednocześnie nader dodatnio na rozwój i popularyzację idei ruchu regionalistycznego i stwarza pomiędzy poszczególnymi ośrodkami regionalnymi szlachetną emulację w powszechnym wysiłku pracy dla Państwa. Jednym z pięknych przykładów w tej mierze jest urządzenie Targów Północnych w Wilnie. Drugim przykładem jest zainicjowanie w ramach gospodarczych czynników poleskich, stojących, jak wiadomo, ściśle na gruncie współpracy z Rządem, Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Brześciu n/Bugiem.

Wystawa ta, nad którą protektorat objął Minister Rolnictwa p. Niezabykowski, otwarta zostanie w dniu 22 września b. r. Zapowiada się nader interesująco. Obejmować będzie całokształt regionalnej produkcji przemysłowo-rolniczej Polesia z uwzględnieniem zarówno wytwórczości większej własności ziemskiej (cukrownictwo, młynarstwo, produkcja zbóż, leśnictwo, przemysł drzewny), jak i drobnego gospodarstwa, przemysłu domowego i t. d. Wystawa poza swym znaczeniem gospodarczym stanowić będzie żywy dowód zgodnej współpracy ludności, zamieszkującej Polesie, bez różnicy narodowościowej czy klasowej.

60-ta rocznica urodzin króla Gustawa V.

STOKHOLM, 16.VI. PAT. Dzisiaj rozpoczęły się tu grudniowe uroczystości z okazji 60-tej rocznicy urodzin króla Gustawa V. Miasto jest bogato udekorowane.

Cała prasa łącznie z socjalistyczną poświęca artykuły królowi, podkreślając szacunek i powszechną sympatię, jaką on się cieszy. Przybyły liczne delegacje dla złożenia hołdu i życzeń królowi, między innymi delegacja Daru Narodowego w wysokości około 5 milionów koron, przeznaczonych do życzenia królowi na walkę z chorobą raka. Osobno składał królowi życzenia korpus dyplomatyczny.

Dar narodu szwedzkiego dla swego króla.

SZTOKHOLM, 16.VI. PAT. Z okazji rocznicy urodzin wręczono królowi 4 miliony 500 tysięcy koron, zebranych w drodze ofiar publicznych, do dyspozycji królewskiej z prośbą, aby król sam wyznaczył cel humanitarny według własnego uznania. Król przeznaczył tę sumę na instytut dla zwalczania choroby raka.

„Gdańsk nigdy nie przestanie być wierny niemieczyźnie”

Oświadczenia prezydenta Sahma na zjeździe „Madreńczyków”. GDANSK 16 VI. PAT. Rozpoczął się tutaj doroczny zjazd „Madreńczyków” z całej Rzeczy niemieckiej przy udziale kilkuset delegatów.

Na przyjęciu, wydanym przez senat gdański, przemawiał między innymi prezydent senatu Sahm, który podkreślił niemieckość Gdańska i oświadczył, że Gdańsk nigdy nie przestanie być wiernym niemieczyźnie.

Los gen. Nobile i jego załogi

Udaremniona pomoc lotników norweskich.

RZYM, 16.VI. PAT. Według oficjalnego komunikatu Citta di Milano donosi, że lotnicy norwescy, którzy próbowali odlecieć w celu niesienia pomocy gen. Nobile musieli z powodu mgły powrócić.

Powrotny start do Spitzbergu lotnika włoskiego.

OSLO, 16.VI. PAT. Lotnik włoski mjr Magdalena, który już raz startował bezskutecznie i musiał wrócić z powodu defektu motoru, wystartował dzisiaj o godz. 18 min. 15 w kierunku Spitzbergu skąd napodaje dalszy lot na poszukiwania gen. Nobile.

Amsterdam — Spitzberg.

AMSTERDAM, 16.VI. PAT. Lotnik Penzo, udający się na hydroplanie do Spitzbergu dla wzięcia udziału w akcji ratowniczej dla generała Nobile, odleciał do Sztokholmu.

Odlot Guillauda z Paryżu.

PARYŻ, 16.VI. PAT. Agencja Havasa donosi, że lotnik Guillaud, który udaje się z Paryża do Bergen na pomoc gen. Nobile przeleciał o godz. 11 min. 45 nad Ostendą.

Kongres Eucharystyczny we Lwowie

Uroczysty wygląd miasta.

LWÓW, 16.VI. PAT. Z okazji Kongresu Eucharystycznego miasto udekorowano odświętnie flagami. Panuje duże ożywienie, gdyż przybyło wiele pielgrzymek z bliższych i dalszych okolic. W 21 kościołach lwowskich odbywa się dzisiaj całonocna adoracja Przenajświętszego Sakramentu.

Inauguracja kongresu w obecności Prymasa Polski ks. Kardynała Hlonda.

LWÓW, 16.VI. PAT. Dzisiaj o godz. 10 rano w auli uniwersytetu Jana Kazimierza odbyła się inauguracja Kongresu Eucharystycznego. Na inaugurację przybył prymas Polski ks. kardynał Hlond w otoczeniu biskupów i kleru, przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych, miejskich i samorządowych, delegacje związków i stowarzyszeń oraz liczna publiczność. Kongres zajął rektor uniwersytetu ks. Gerstman, poczem wygłosił przemówienie arcybiskup Twardowski, prymas Hlond wreszcie w imieniu członków stałego komitetu kongresu Eucharystycznego ks. Paweł Sapieha.

Do prezydium honorowego kongresu powołano przez akklamację ks. prymasa Hlonda, arcybiskupa Twardowskiego i ks. Pawła Sapieha. Z kolei przemówił imieniem miasta Lwowa komisarz rządowy Strzelecki oraz przedstawiciel młodzieży akademickiej, poczem nastąpiły referaty. Posiedzenie zakończyło się produkcją chóru. O godz. 13 arcyb. Twardowski wydał obiad dla przybyłych dostojników kościelnych. Popołudniu obradowały sekcje.

Błogosławieństwo Ojca Świętego.

LWÓW, 16.VI. PAT. Z okazji kongresu Eucharystycznego komitet kongresu otrzymał następującą depeszę: Arcybiskup Twardowski, Lwów „Ojciec św. prosi Boga, by kongres Eucharystyczny przyniósł wszystkim najobfitsze owoce i udzieli, jako zadatek łask Bożych, swego błogosławieństwa. Kardynał Gaspari.

CZEROLADA SMETANKOWA i mleczno-orzechowa
fabryki
A. Piasecki w Krakowie
Same się reklamują.
Żądają wszędzie.

Dr. Pergament
choroby wewnętrzne
P O W R Ó C I ę przyjęcie od 5-7 w.
Trocka 3, tel. 1151.
W. Z. P. N. 216.

Nagrodzona medalami na wszechświatowych wystawach.
Fabryka fortepianów i pianin „MALECKI”
Warszawa — Belweder, ulica Zajączkowska 5.
Egzystująca od roku 1857.
Posiada na składzie wybór gotowych instrumentów po cenach fabrycznych oraz uskutecznia wszelkie reparacje.
Sprzedaż na dowolnych warunkach.

Rozmyślnie uczyniliśmy dla tej „nowalji”, jakby to z kilkunastu przytoczonych wyżej operetkowych tytułów, ośmielamy się mniemać, że mocno sugestijnych dla znawców literatury operetkowej. Dopiero w perspektywie otwartej na Offenbachów, Straussów Leharów nabierze właściwej miary p. Walter Kollo.

Ktoby chciał powziąć dokładne pojęcie jak dalece obniżył się poziom produkcji operetkowej najaktualniejszej, osobiście gdy Berlin uweźmie się dowodzić, że i on coś przecie potrafi — niech połatuguje się na „Tytko ty!” do Teatru Polskiego.

Niby to jest... porzucenie utartych szlaków operetki z groteskowymi figurami jakichś nieprawdopodobnych i niebywałych monarchów egzotycznych; nie dzieje się też rzecz w żadnej węgierskiej gospodzie, a jeżeli natknijemy się na „Graj, cyganie, graj!” to w wirtuoznej parodii. Rzecz prosta dzieje się w ucziwem mieście burżuazji, terazniejszym, najpierw w jakiejś współczesnej kawiarni paryskiej, potem przez dwa akty w mieszkaniu „poety” zawodowego, niejakiego młodego i wesółego pana Lamballe, który, nikt nie zgadnie, dla czego i poco, rzuci się płacić za wszystkich w kawiarni „Pod wiatrakiem”. Intryga zaś cała polega na tem, że ów niesłychanie hojny, choć z piótnem w kieszeni, młodzieniec, którego się nigdy nie posadzało o pisanie wierszy, ma ciotkę... wcale jeszcze młodą i przystojną. Zdarza się tak w życiu. Nie wszystkie przecie najautentyczniejsze ciotki są... w typie ciotki? To też

pani Lamballe nie miała uprzejmego do roboty, jak rozmyślać się we własnej ciocie. Ona też w nim gustuje. Trochę im tam brózdzi p. Opolski, trochę p. Wywicz przewleka chwilę „tryumfu miłości”, lecz drobne te przeszkody znikają i — no, i koniec intrygi! Koniec operetki. Godzina po godzinie. Niema dobrej racji siedzieć dłużej w teatrze.

Tembardziej, że mając trzy akty za sobą, nikt się po muzyce p. Waltera Kollo nie czuje już pocieszającego nie spodziewa.

Jakiś cień cienia inwencji w walczym „Tytko ty!”, nieco zrzeczności w parodii węgiersko-cygańskiej — naogół zaś szarość muzycznych tematów i dobrze oklepanej faktury. Jeżeliby p. Walter Kollo posiadał kiedykolwiek talent, możnaby powiedzieć, że się wyczerpał. „Tytko ty!” robi wrażenie wyczerpanego talentu. Jest to jeszcze to, co można najpochlebniej- szej powiedzieć o tym okazie dekadencji „normalnej” operetki. Dowcip francuski całkiem stepił się, a melodi- dyjność wiedeńska zesłała na mecha- niczne odrabianie kupletów w walco- wem tempie. Kulminacyjnym punktem „efektów” reżyserskich jest finisz kto- regoś duetku p. Szczesnej z p. Opol- skim, kiedy nie on ja, lecz ona jego unosi na ręce, wybiegając za kulisy. Siurpriza ta działa wprawdzie na oklaski, jak tok elektryczny, lecz przy- zna chyba każdy, że jest to tylko surogat sukcesu... muzycznego.

Dyr. Rychłowski wzmościł atrak- cyjność „komedii muzycznej” Waltera Kollo aż dwoma występami gości- nemi: p. Heleny Kamińskiej i p. Mie-

„Prawda” o krwawej łapie „Słowa”

Moskiewska „Prawda” zainteresowała się obchodem ku czci Rejtana w Hroszów- ce, o czym w swoim czasie zamieściłszy w dodatku „Głos Polaków Zakordon- wych”, obszernie sprawozdała. Zacyto- wawszy przemówienia, wygłoszone przez hr. Czapskiego, wojewodę Bieczkowicza i hr. Grabowskiego, „Prawda” pisze, iż „manife- stacja” w Hroszówce „wypadkowo” wy- padała w momencie antysowieckich wystąpień w Sejmie. „Byli minscy i mohylowscy ob- szarnicy mają nadzieję, iż zbliża się czas, kiedy oni przy pomocy „opatrzności” i mo- carstw — protektorów Polski, Francji i An- glij, pod ochroną polskich bagnatów potra- fia wrócić swoje byłe majatki. Daremne nadzieje! Ich ziemia” znajduje się w twar- dych rękach ludu pracującego i biada te- mu, kto spróbuje po nią sięgnąć swoją krwawą łapą”.



Niezastąpiona naturalna wleźwialnia przy Teżniach Ciepłocińskich podnosi odzrawiające działanie ku- racji. Najsilniejsze w Europie kąpiele solankowe. Leczą gościec, choroby przemiany materji, serca, cierpien- kobiecych i inne.

Sezon trwa od 1 maja do 31 października.

Profesorowi Jasińskiemu, dr.

Izorzor, PP. Doktorom i Pielę- niarkom kliniki dziecięcej U. S. B. w Wilnie — za staranną i tro- skliwą opiekę nad naszym syn- kiem — składamy tą drogą wyra- zy uznania i wdzięczności

Karolstwo Zabiellowie.

Noś parasol pazy pogodzie.

Przez lekkomyślność narażamy się czę- sto na ponoszenie niemiłych konsekw- en- cji.

Choruj tylko ci, którzy leczenie roz- poczynają kiedy, choroba już jest w powa- żnym stadium.

By uniknąć wszelkich chorób, stoso- wać należy zapobiegawcze środki zaw- czas.

Zbliża się lato, a z nim upały. Pamiętajcie o chorobach nóg: stwar- dzeniu naskórka, poceniu, nabrzmieniu nóg, odciskach, guzach i t. d.

Zapobiegajcie im zawczasu! Stosujcie regularnie znaną już powsze- chnie, stosowaną od lat balsamiczną kąpiel nóg w soli do nóg Jana.

Oryginalna tylko z marką „Stoń” do nabycia wszędzie.

Opiece ludzi dobrego serca poleca się biedną wdowę b. pracowniczkę Szkoły Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, mającą chorego syna i nie posiadającą żadnych środków do życia, znajdującą się w ostatecznej nędzy. Łaskawe datki uprasza się składać do adm. „Słowa” dla b. Pracowniczej Szkoły.

Instytut Nauk Handlowo-Gospodarczych

w Wilnie.

Wydziały: 1) Ogólno-Handlowy, 2) Rolniczo-Handlowy.

3-letni kurs nauki.

Koedukacyjny zakład naukowy. Wstęp po 6-ciu klasach gimnazjum.

Sekretariat czynny codziennie od godz. 8-mej do 14-tej.

Adres: Wilno, ul. Jagiellońska Nr. 2, IV piętro (Dom T-wa Akc.

B-cia Jabłkowsky).

2927-0

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

2713-2

Dziś W OSTATNIM dniu WYŚCIGÓW KONNYCH w POSPIESZCE i TOTALIZATOREM ODBĘDZIE SIĘ KONKURS HIPPICZNY CIĘŻKI DLA PP. OFICERÓW ORAZ GONITWA LOTERYJNA.

Początek konkursów o godz. 2 m. 30 pp.

Początek wyścigów o godz. 4-ej pp.

KRONIKA

NIEDZIELA
17 Dnia
Adolfa
jutro
Marka

Wschód s. g. 3 m. 31
Zach. s. g. 19 m. 48

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B.

z dnia 16 VI 1928 r.

Ciepłota
średnia w m. 756
Temperatura
średnia + 19°C
Opad za do-
bę w mm. 2
Wiatr
przeważający Zachodni.

U w a g i: Pochmurno. Deszcz.
Minimum za dobę -0°C.
Maximum na dobę 12°C.
Tendencja barometryczna: Stale wzrost ciśnienia.

URZĘDOWA.

— Szkolenie urzędników starostw. Inspektor Starostw P. A. Żytko rozpoczął akcję szkolenia urzędników starostw w przedmiocie nowych rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej w zakresie prawa administracyjnego.

Szkolenie to przeprowadzone zostanie stopniowo we wszystkich starostwach. W dniu wczorajszym p. Żytko konferował z referentami Starostwa Grodzkiego na temat postępowania administracyjno-zwycięskiego, jutro zaś na temat postępowania karno-administracyjnego.

We wtorek rozpoczyna się praca na prowincji, na ten raz w Starostwie Świeciańskim.

SAMORZĄDOWA.

— Dokształcanie pracowników samorządowych. Wydział powiatowy sejmiku Wileńskiego-Trockiego na jednym ze swych posiedzeń postanowił wydelegować na kurs dla inspektorów samorządu gminnego do Warszawy inspektora p. Michała Niedekę. Również powiat Mołodeckiński deleguje swego inspektora p. Wojtkiewicza. Kurs rozpocznie się w dniu 20 czerwca r.

MIĘSKA.

— Porządek dzienny posiedzenia Rady Miejskiej. W czwartek 21 bm. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Porządek dzienny przewiduje m. in. następujące sprawy: Wniosek nadania obywatelstwa honorowego m. Wilna J. E. Ks. Biskupowi Władysławowi Bandurkiemu. Sprawa zasiłku dla Uniwersytetu Stefana Batorego. Sprawa uporządkowania terenów, przeznaczonych na Targi i Wystawę. Wniosek nagły w sprawie budowy mostu (względnie kładki) na rzecze Wilence w okolicy Belmontu. Wniosek nagły w sprawie podwyższenia o 35 proc. plac robotnikom, zatrudnionym przy kanalizacji.

— Posiedzenie komisji technicznej i finansowej. W dniu 19 bm. odbędzie się posiedzenie połączonej komisji technicznej i finansowej. Przedmiotem obrad będzie sprawa budowy młyna i piekarni mechanicznej.

Tegoż dnia obradować będzie komisja finansowa, mając do rozpoznania następujące sprawy:

Zatwierdzenia preliminarza budżetowego na rok 1928-29, wniosek w sprawie odroczenia terminu zwrotu funduszu robót wodociagowych 100.000 zł. zapożyczonych na roboty kanalizacyjne, sprawa zasiłku dla Uniwersytetu Stefana Batorego, nagły wniosek w sprawie podwyższenia o 35 proc. plac robotnikom, zatrudnionym przy kanalizacji.

— Zatwierdzenie uchwały w sprawie przepisów ulgowych dotyczących kanalizacji. W dniu wczorajszym p. Wojewoda zatwierdził uchwałę Rady Miejskiej, dotyczącą przepisów ulgowych w przedmiocie urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych.

Przepisy te mają dla miasta ogromne znaczenie, gdyż ułatwiają władzom sanitarnym przeprowadzenie robót, mającej na celu całkowite zniszczenie rurek (jak wiemy z praktyki, prawie zawsze cuchnących) drogą przeprowadzenia częściowej budowy kanalizacji.

Projektowane połączenie dziedzin z kanałami kanalizacyjnymi pozwoli na drogą odprowadzającą wodę gospodarczą i wielkiego rodzaju pomyje, wodę od prania i t.p.

Zatwierdzenie tej uchwały nie zatłumaczy jeszcze całkowicie kwestii, gdyż pozostałe przeprowadzić połączenie kanalizacyjne, a to znów związane jest ze znacznymi kosztami, jednak dla możności stosowania jak najdalej idących ulg i udogodnień względem właścicieli nieruchomości.

— Plac pod pływalnię miejską już jest. Władze wojewódzkie zatwierdziły uchwałę Rady Miejskiej, dotyczącą udzielenia placu pod budowę miejskiej pływalni (połączoną z pralnią i kąpielnią). Plac ten obszaru 5250 mtr. kw. znajduje się tuż przy elektrowni miejskiej, tj. po tamtej stronie Wilji.

Jak wiadomo, dotychczas projektowano było budowanie pływalni nieco dalej, a mianowicie w miejscu, gdzie obecnie znajduje się przystanek wioślarski W. K. S. „Pogoń”.

— (o) Pod-żyżnienie komornego dla mieszkanek jednoizbowych. Z dniem 1 lipca wygasa rozporządzenie, wstrzymujące wzrost stawek komornego w mieszkaniach jednopokojowych. Dotychczas bowiem wszystkie mieszkania opłacały pełną stawkę komornego przedwojennego, mieszkania zaś jednopokojowe z kuchnią zatrzymały się na 43 proc. komornego przedwojennego. Obecnie więc i w tej kategorii mieszkań nastąpić będzie z każdym kwartałem zwykła cen mieszkań.

SKOŁNA.

— Dyrekcja Liceum Filomatów (z prawami szkół państwowych) zawiadamia, że egzamina do kl. wstępnej i 1-ej odbędą się 27 i 28 czerwca. Do innych klas egzamina lekcyjne można składać od 15-go do 27 czerwca, zwykłe 28 i 30 czerwca.

Zapisy do Liceum Handlowego trwają do 5 lipca, następnie od 16-go sierpnia. Warunkiem przyjęcia tu jest ukończenie 6 klas szkoły średniej lub zakładu równorzędnego.

Podania przyjmujące codziennie kancelaria szkolna (Zeligowskiego 1-2) od godz. 10-2-ej popoł.

WOJSKOWA.

— (o) Przegląd poborowych. W poniedziałek dnia 18 czerwca winni stawić się do przeglądu poborowi rocznika 1906 kat. B, z nazwiskami na lit. od P do R włącznie, zam. w obrębie wszystkich komisarjatów m. Wilna, we wtorek dn. 19 czerwca, z nazwiskami na lit. od S do T włącznie i we środę dn. 20 czerwca z nazwiskami na lit. od U do Z włącznie.

(r) W sprawie obchodów dziesięciolecia pułków. W roku bieżącym cały szereg pułków, których utworzenie datuje się od jesieni 1918 r. zamierza świętować dziesięciolecie swego istnienia, niezależnie od uroczystego obchodzenia 10-ciolecia odrodzenia niepodległości przez państwo polskie, co nastąpi w dniu 11 listopada r. b.

W związku z tem Min. Spr. Wojsk. w ostatnim rozkazie podoła do wiadomości, iż pułki, pragnące uczcić w ramach własnych swych dziesięciolecie, powinny łączyć świętowanie takiego obchodu ze świętem pułkowym.

Dziesięciolecie najstarszych pułków znajdzie swój wyraz w ogólnym obchodzie święta w stolicy, w którym programie oprócz zwykłych: capstrazy, przeglądu i defilady, będzie przewidziany udział delegacji pułków, datujących się istnieniem od 1918 r.

O sposobie świętowania dziesięćrocznicy odrodzenia niepodległości państwa tak w stolicy, jak i w innych ośrodkach kraju, zostanie wydany rozkaz odrębny.

UNIERSYTECKA.

— Promocja. W sobotę dnia 9-go czerwca br. o godz. 1-ej popoł. w Auli Kolumnowej Uniwersytetu odbyła się promocja p. Bolesława Grabieńskiego na doktora wszech nauk lekarskich.

KOMUNIKATY.

— Zjazd Delegatów Związków Spiewaczych. Dziś o godz. 12 po poł. w sali prób T-wa „Lutnia” odbędzie się doroczny Zjazd Delegatów wszystkich związków spiewaczych całej Rzeczypospolitej Polskiej. Do Wilna przyjeżdżają około 25 przedstawicieli spiewactwa polskiego, na czele z vice-prezesa Rady Naczelnej dr. Sutzińskim.

— Nowopowstający związek Towarzystwa Spiewaczych i muzycznych na terenie Wileńszczyzny. Dziś w sali prób T-wa „Lutnia” w godzinach popołudniowych odbędzie się zebranie delegatów Towarzystwa spiewaczych i muzycznych, działających na terenie województwa Wileńskiego i Nowogródzkiego w celu unowocześnienia wileńskiego Związku. Zebranie Towarzystwa spiewaczych poprzedzone będzie nabożeństwem w Bazylice wileńskiej o g. 9,30.

— Stan bezrobocia w wojew. Wileńskim. Zgodnie z ostatnimi obliczeniami Państwowego Urzędu Podrobnego Pracy stan bezrobocia na terenie województwa Wileńskiego wyraża się liczbą 4441 osób, a w tem w samym Wilnie 4295 mężczyzn i 296 kobiet 1389.

Ilość bezrobotnych na terenie m. Wilna zmniejszyła się w porównaniu z tygodniem ubiegłym o 84 osoby.

— Ilu robotników pojedzie do Łotwy. Podczas odbytej onegdaj w Wilnie rekrutacji dziewcząt i chłopców na roboty rolne do Łotwy, zakwalifikowano i przyjęto 54 osoby: 27 dziewcząt i tylu chłopców. Obecnie komisja rekrutacyjna urzęduje w kilku miastach powiatowych.

— (r) 45 proc. zasiłek a Kasa Chorych. Min. Pr. Op. Społ. wyjaśniło, iż stosownie do ustawy o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby pracowników państwowych, której art. 19 mówi, iż do zarobków ubezpieczonych obok pensji lub prac roboczych zaliczać należy wszelkie świadczenia w gotówce, a więc winno mieć zastosowanie i przy wypłacie jednorazowego 45 proc. zasiłku, gdyż zasiłek ten przysługuje pracownikom państwowym z mocy ustawy i ma niewątpliwie charakter tymczasowej regulacji.

Wobec takiego komentowania, Min. Pr. i Op. Sp. zarządziło potrącenie składek członkowskich na rzecz Kas Chorych od wypłaconego już 45 proc. zasiłku za II-gi kwartał i wypłaconych na przyszłość państwowym pracownikom kontraktowym.

SĄDOWA.

— Kto zastępować będzie p. prokuratora Przyłuskiego. Prokurator Apelacyjny w Wilnie p. Józef Przyłuski w dniu wczorajszym wyjechał na urlop wypoczynkowy.

Obowiązki prokuratora pełnić będą: od 17 bm. do 16 lipca rb. podprokurator tegoż Sądu p. Wacław Wyszyński, zaś od 16 lipca do 16 sierpnia podprokurator p. Cezary Szyszko.

RÓŻNE.

— Sprostowanie. W podjętowanemu złożonym przez Zrzeszenie Komit. Rodz. Szk. powz. m. Wilna z dn. 14.VI r. b. z przyczyny odmienne niezależności opuszczonego nazwisko p. Inspektora B. Chłopickiego, który był głównym organizatorem tej wycieczki, co niniejszym prosiu.

J. Nagrodzka
Prezesa Zrzesz. Komit.

TEATRY I MUZYKA.

— Teatr Polski (sala „Lutnia”). Jak było do przewidzenia, występy Mieczysława Dowmunt wzbudziły ogromne zainteresowanie, powodując jednocześnie sukces artystyczny. Na piątkowej premierze „Tyłko Ty”, ostatniej nowości repertuarowej scen zagranicznych, teatr był wyprzedzany, zaś ukazanie się M. Dowmunt wywołało burzę oklasków. Powodzenie również przyniosło w udział H. Kamińskiego, M. Szczepińskiego, S. Marjańskiego, W. Wyrwicz-Wichrowskiego, Z. Opolskiego, M. Dąbrowskiego i innych. Przy pulpicie świetny kapelmistrz M. Kochanowski.

Jutro „Tyłko Ty”.

— Nabliższa premiera. Reżyser M. Dowmunt przystąpił do prób z popularnego wodewilu, w który wkłada wiele własnej inwencji i pomysłów „Król się bawi” — Nelsona.

— Przyszły sezon teatralny w Teatrze Polskim. Dotychczasowe kierownictwo Teatru Polskiego podpisało z Zarządzeniem Głównym Związku Artystów Scen

Polskich w Warszawie konwencję w celu prowadzenia w sezonie 1928-29 teatru na obecnych warunkach zrzeszeniowych. Kierownictwu udało się pozyskać kilka wybitnych sił artystycznych oraz zakupić szereg nowości repertuarowych.

— Konkurs Chórów Wileńskich. Dziś w Teatrze Miejskim na W. Pohulance odbędzie się 1-szy konkurs chórów miejscowych z udziałem 7 chórów mieszanych i 2 męskich.

Przewidziane są trzy nagrody: jedna — Polskiego Radja (Puchar wędrowny) i dwie Departamentu Kultury i Sztuki.

Przypuszczamy, że na tem święcie chórów wileńskich nikogo z winian nie zabraknie.

Bilety od 20 gr. są jeszcze do nabycia w kasie teatralnej na W. Pohulance od godz. 9 rano.

RADJO—WILNO.

Niedziela 17 czerwca 1928 r.

10.15— Transmisja Nabożeństwa z Katedry Poznańskiej.

13.00— Transmisja z Warszawy: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny.

16.00—17.00: Transmisja z Warszawy: odczyty rolnicze.

17.00—18.30: Transmisja z Warszawy: koncert popularnej muzyki słowiańskiej.

18.35—19.00: Odczyt w języku litewskim wygłosi Józef Kraujutis.

19.00—19.25: Muzyka z płyt gramofonowych.

19.25—19.50: „Pojęcie obowiązku w wychowaniu” odczyt z działo „Wychowanie” wygłosi prof. U. S. B. gr. Marjan Massonius.

19.50— Komunikaty i rozmaitości.

20.15—22.00: Konkurs chórów Wileńskiego Związku Towarzystwa Spiewaczych i Muzycznych o mistrzostwo Wileńskiego Okręgu w Sali Reduty. Nagroda Ministerstwa W. B. i O. P. oraz puchar prechodni Polskiego Radja w Wilnie. Transmisja z Sali Reduty.

22.00—22.30: Transmisja z Warszawy: Sygnał czasu, komunikat P.A.T., polityczny, sportowy i inne.

22.30—23.00: Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Oaza” w Warszawie.

Poniedziałek dn. 18 czerwca 1929 roku.

13.00— Transmisja z Warszawy.

17.00—17.15: Chwilka litewska.

17.15—17.30: Muzyka z płyt gramofonowych.

17.30—17.45: Komunikat LOPP.

17.45—18.10: „Procesy czarownic” odczyt.

18.15—19.00: Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni B. Sztralla w Wilnie.

19.05—19.30: Audycja dla dzieci.

19.30—19.55: „Zwidy wileńscy w ostatnich 80 latach” odczyt wygłosi Helena Romer.

19.55— : Komunikaty.

20.30— : Transmisja z Warszawy: koncert międzynarodowy.

22.00—22.30: Transmisja z Warszawy

SPORT.

— Uroczystość podniesienia bandery na przystani W.K.S. „Pogoń”.

W dniu 24 b.m. o godz. 15-ej odbędzie się uroczystość podniesienia bandery na przystani WKS „Pogoń”, połączona z chrztem łodzi. Program uroczystości przewiduje: defiladę łodzi, regaty wioślarskie i zawody pływackie.

Zawody sportowe policji Woj. Wileńskiego.

W Mołodecznie odbyły się zawody policji Woj. Wileńskiego oraz P.W. i W. F., których wyniki podajemy. W strzelaniu zespołowym: Z karabinów, broni długiej małokalibrowej i rewolwerów zwyciężył zespół P.K.S. Wilno 746 punktami.

Bieg 100 mtr. — Wolański, huflac szkolny z Mołodeczna, Czas 12,3.

Bieg 110 mtr. przez płotki — post. Dziedzic z Głębockiego w czasie 23,2.

Bieg 400 mtr. — post. Dziedzic z Głębockiego w czasie 1 min. 1 sek.

Bieg 800 mtr. — post. Chwalisz z Głębockiego. Czas 2 min. 21 sek.

Bieg 1550 mtr. — post. Końska z Postaw w czasie 5 min. 23 sek.

Bieg 3000 mtr. — Woronicki, „Strzelec” z Mołodeczna.

Marsz 25 km. wygrał 86 p.p. Skok wysz. st. pos. Drodzek z pow. Wł. Trockiego, 1,52 centm.

Skok w dal — Wolański, huflac szkolny 5 m. 30 cent.

Skok o tyczce — post. Leszczyński, Oszmiana 2 m. 30 cent.

Rzut oszczepem post. Marcinkiewicz, Oszmiana 38 mtr. 9 cm.

Rzut dyskiem — przód. Dymont, Brasław 30 mtr.

Rzut kulą — przód. Dymont, 9 mtr. 69 cm.

Rzut granatami — pos. Marcinkiewicz, Oszmiana.

Pozatem odbył się trójbój lekkoatletyczny dla huflców szkolnych oraz boks.

Jako najlepszy policyjny klub sportowy uznano P. K. S. Głębockie, który otrzymał nagrodę przechodnią, ofiarowaną przez p. Wojewodę, a przedstawiającą statuę zwycięzcy na postumencie z marmuru.

AZS — ŻAKS 8:2.

Zawody o mistrzostwo A klasy rozegrane przez dwię drużyn akademickie w rezultacie swym przyniosły zdecydowane zwycięstwo polskiej drużynie.

AZS w nienajlepszym swoim składzie już w pierwszym kwadransie traci dwie bramki. Sytuacja jest poważna, jednak już po kilku ostrzejszych wypadkach AZS-u widać, że nie bezradniejsza. Stosunkowo szybko następuje wyrównanie. Pod koniec gry wyraźną przewagę AZS-u. Zawody te prowadził nienajlepiej p. Szejder. Pod adresem gospodarzy zawodów, ŻAKS-u da się powiedzieć, że pomimo utartego zwycięstwa gracze pierwszych drużyn nie otrzymali kontraktów. Smutne to, że klub ten przetrwał się zaborcami (jeżeli chodzi o kasę) metodami Makabi. Bardzo smutne.

Przedmecz Makabi—Ognisko przyniosł rezultat 4:1.

Makabi w pełnym składzie, Ognisko bez pięciu stałych graczy, co świadczy, że klub ten dba o rezerwy. Sędzia p. Katz.

Kasa z obu meczy dla Makabi.

Zły siewca—złe ziarno.

Podczas wizytacji pasterskiej parafii Gierwiackiej przez J. E. Arcybiskupa Jędrzejewskiego we wsi Ryndzi, w czasie przejazdu Arcypasterza, jakaś kobieta wyjęła czarną płachtę, którą zaczęła wymachiwać. Przed przyjazdem Dostojnego Gościa do wsi kilku chłopów usiłowało zawiesić czarne płachty na bramie tryumfalnej, wzniesionej dla uczczenia Arcypasterza. Manifestacje te, jak się dowiadujemy, miały oznaczać demonstrację z powodu odwołania ks. J.

kowanisa, znanego ze swej szowinistycznej agitacji i wyznaczenia przez ks. Arcybiskupa Jędrzejewskiego na jego miejsce ks. Malinowskiego.

Przypisek redakcji. Incydent we wsi Ryndzi dowodzi słuszności zarządzenia Arcypasterza, który usunął ks. Jakowanisa z placówki kościelnej. Należy ubolewać, że nauki i praca duszpasterska ks. Jakowanisa takie dała owoce, iż po jego wyjeździe parafianie jego w tak mało katolicki sposób rozumieją nakaz chrześcijański pokory i uszanowania dla przedstawiciela władzy kościelnej.

Z SĄDÓW.

Tragedia pastuszków.

Ciszę wieczoru jesiennego w spokojnej, wsi tuż pod Landwarowem położonej przerwał krzyk dziewczynki pastuszeki biegnącej z pola. Z wystraszonej twarzy dziecka niałtwa się było domyśleć, że spotkało ją coś strasznego. Trudno się było coś konkretnego dowiedzieć od napotyły żywej ze strachu i zniechęcenia, to też nie czekając ani chwili, kilku mężczyzn pobiegło na pole.

Tuż za wsią na drodze leżał w kałuży krwi pastuszek, 13-to letni Wincenty Sabino. Przypadł on do udzielenia pierwszej pomocy nieszczęśliwemu dziecku, a w międzyczasie zwiastunka wypadku, siostra poszkodowanego, Anna Sabino opowiedziała co następuje. Brat jej Wincenty oraz kilku innych pastuszków, wśród których znalazł się 16-to letni Julian Zacharewicz siedzieli przy ognisku na skraju lasu. Silniejszy od innych i despotyczny Julian kazał chłopcom przynieść patyków na ognisko, a kiedy Wincenty Sabino odmówił się, odpedził go od ogniska. To wywołało kłótnię, w której rezultacie Julian poszczuł chłopców psem. Sytuacja pogorszyła się jeszcze. Mały Wincenty schwył kamień i rzucił nim w „tyrana”. Uderzenie było silne i celne, gdyż Julian zemlał, a tymczasem mały barbarzyńca zbiegł.

Na tem jednak nie skończyła się tragedia. Silny z natury Julian po przyjściu do przytomności postanowił się zemścić. Uzbroidł się w drog i czekał cierpliwie wieczora, kiedy to chwilowy jego zwycięzca wracać będzie z krowami z pola.

Czekał długo, a kiedy nadziedził wieczerz i stado powracało do wsi, zaczajony napastnik jak grom z jasnego nieba spadł na swego przeciwnika. Jednego uderzenia wystarczyło, aby po kilkuminutowych męczarniach chłopczyk zmarł. Zabójca też rozchorował się i dwa tygodnie przeleżał w szpitalu, aby po wyzdrowieniu rozpocząć za kratami więzienia oczekiwanie na wyrok.

W dniu onegdajszym sprawa była przedmiotem rozpraw Sądu Okręgowego, któremu przewodniczył sędzia Brzozowski.

Po wysłuchaniu długiego szeregu świadków oraz przemówień stron Sąd wysłowił wyrok, skazując Juliana Zacharewicza na rok więzienia, zaliczając mu areszt prewencyjny.

W ten sposób zakończył się drobny zatarg pastuszków, którego dalszym wynikiem była śmierć jednego i duża pokuta drugiego, nie licząc zgrzyot rodziców obu mimowolnych sprawców nieszczęścia.

W. T.

Nieudana symulacja recydywisty.

Policja pow. Wileńsko-Trockiego nie miała kłopotu miała z osobą Józefa Andrzejewskiego, znanego złodzieja - recydywisty.

Czego bo tylko nie wymyślił ten pomyślowy osobnik. To, zbrojowy dziur w strzesze, porwał wiszącą na poddaszu słoninę, to zakradłszy się jak lis do cudzego chlewu, zabił wieprza, a następnie wyniósł go do lasu, to znów wyprowadził krowę. Nikt nie miał najmniejszej wątpliwości, kto był sprawcą szkód, a jednak sprytny złodziejczak umiał zatrzeć ślady ludzkiego alibi.

Do czasu dzban wodę nosi — więc i szczęście nie mogło zawsze dopisywać Andrzejewskiemu; to też, kiedy w noc listopadową ukradł w Czekanach gm. Rudomińskiej krowę, prawny jej właściciel Fr. Dragunowicz przy pomocy policji rozpoczął poszukiwania, w których rezultacie krowę znaleziono w Wilnie u przekupnia. Sprawa wyjaśniła się.

Andrzejewskiego aresztowano i osadzono w więzieniu. Bojąc się odpowiedzialności, zaczął on symulować obłąd, a umieszczony w zakładzie psychiatrycznym próbował uciec.

Podczas rozprawy sądowej komedia trwała nadal. Oskarżony nie mógł sobie wielu okoliczności przypomnieć i dawał odpowiedzi wręcz niedorzeczne. Dr. Odyńce, pozwany w charakterze eksperta, z całą stanowczością stwierdził symulację.

Sąd, biorąc pod uwagę poprzednią karalność oskarżonego, skazał go na trzy lata domu poprawy, zaliczając mu na poczet tej kary rok aresztu prewencyjnego.

W. T.

Wystawa Artystów Plastyków.

Przypominamy, że wystawa Artystów Plastyków przedłużona została do dnia 25 czerwca. Nadchodząca niedziela będzie więc przedostatnią niedzielą istnienia tej szóstej dorocznej wystawy obrazów i rzeźb, wśród których znajdują się dzieła Adamskiego, Dawidowicz, Hoppa, Hermanowicza, Jachimowicza, Jamontta, Kuleczy, Karnieja, Kwiatkowskiego, Miedzyblockiej, Niesiołowskiego, Roubys, Skangiele, Szczepanowiczowej, Stoneckiego oraz niezrzeszonych artystów.

W dzisiejszą niedzielę zawieszona też zostaną obrazy Ludomira Ślędzkiego, w liczbie trzech, które znakomity artysta niedawno wykończył.

Wyścigi konne.

Dzisiejsze zapisy.

Prócz normalnie przewidzianych sześciu biegów w dniu dzisiejszym odbędzie się ciężki konkurs hipiczny dla pp. oficerów. Zapisano się dwunastu jeźdźców.

Program wyścigów przewiduje następujące biegi:

I. Gonitwa z płotami na dystansie 2400 mtr. o nagrodę 700 zł. 1) Moment 9 p. SK, 2) St. Bronchit St. Bronikowski, 3) Boston rtm. Cierpińskiego, 4) Magnat Gr. Ofic. 9 p. SK, 5) Bajeczna rtm. Dowgiatło i por. Juszczyńskiego, 6) Herbert por. M. Ignaczaka 7) Erica rtm. Dowgiatło i por. Juszczyńskiego.

